

UE nalega na szybkie rozpoczęcie negocjacji kosowsko-serbskich

23 września szefowa unijnej dyplomacji Catherine Ashton rozmawiała w Nowym Jorku z prezydentem Serbii Borisem Tadićem na temat możliwości normalizacji stosunków między Serbią i Kosowem. Serbia naciskana przez UE deklaruje gotowość rozpoczęcia rozmów z władzami w Kosowie. Szybkie uruchomienie tego procesu może być jednak trudne, gdyż strony mają inne oczekiwania co do zakresu spraw objętych tymi negocjacjami.

Zgodnie z unijno-serbskim projektem rezolucji, przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 9 września, UE ma nadzorować rozmowy między Belgradem a Prisztiną. UE ma nadzieję, że pod koniec października rozpoczną się rozmowy, które stopniowo przyczynią się do wzrostu zaufania pomiędzy stronami i w dłuższej perspektywie doprowadzą do normalizacji stosunków między Serbią i Kosowem. Zgodnie z założeniami unijnej dyplomacji do stołu mają zasiąść eksperci, którzy zajmą się „kwestiami technicznymi” – ochroną granic, wymianą handlową, transportem, telekomunikacją, energią elektryczną, gospodarką wodną, ochroną dziedzictwa kulturowego i historycznego oraz walką ze zorganizowaną przestępczością.

Serbia deklarując chęć negocjacji nie wyklucza jednak podniesienia kwestii statusu Kosowa jako jednego z tematów rozmów, co zdecydowanie odrzucają władze w Prisztinie. Demonstracją ich suwerennej władzy nad terytorium Kosowa było usunięcie 25 września masztów telekomunikacyjnych serbskich firm, działających bez licencji kosowskiego rządu. Ustalenie kompromisowego planu rozmów jest ważnym wyzwaniem dla unijnej dyplomacji. Na opóźnienie rozpoczęcia rozmów może także wpłynąć kryzys polityczny w Kosowie związany z dymisją prezydenta Fatmira Sejdiu. <MarSz>